

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania W. H.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 stycznia 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 18 listopada 2022 r., sygn. akt III AUa 1256/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z 23 maja 2022 r. oddalił odwołania W. H. od dwóch decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 19 czerwca 2017 r. w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. H. 1 września 1974 r., został mianowany funkcjonariuszem na okres służby przygotowawczej na stanowisko referenta operacyjnego Sekcji Operacyjno-Dochodzeniowej KPMO I.. Następnie został skierowany do Studium Podyplomowego Akademii Spraw Wewnętrznych w Świdrze. 15 sierpnia 1975 r., został przeniesiony do KWMO we W. na stanowisko

starszego inspektora Wydziału III SB. Wydział ten zajmował się tzw. ochroną środowisk inteligencji oraz zwalczaniem terroryzmu. Ochrona miała polegać na rozpoznaniu, co dzieje się w środowisku, tj. jakie są nastroje, czy są nieprawidłowości. Ubezpieczony zajmował się zbieraniem informacji i przekazywaniem ich do naczelnika, który dalej przekazywał informacje do komendy. W czerwcu 1977 r. odwołujący się został wyróżniony i nagrodzony w związku z doprowadzeniem do ujawnienia sprawców dwóch „przestępstw”, m.in. ujawnił autora wrogich anonimów adresowanych do centralnych władz politycznych i administracyjnych. W lipcu 1979 r., ponownie został nagrodzony, ponieważ wchodził w skład grupy operacyjnej, która ustaliła i zatrzymała sprawców dokonujących czynów o charakterze antypaństwowym, którzy kolportowali ulotki o wrogiej dla państwa komunistycznego treści, niszczyli flagi i wykonywali wrogie napisy w miejscach publicznych. Odwołujący się był zatrudniony na stanowisku Kierownika Sekcji I Wydziału III i był odpowiedzialny za zwalczanie wrogiej dywersji oraz nielegalnych grup opozycyjnych. Jednocześnie pełnił obowiązki analityka i nieformalną funkcję zastępcy naczelnika wydziału. Pozyskał kilka wartościowych dla Służby Bezpieczeństwa źródeł informacji oraz prowadził kilkanaście spraw operacyjnych, z których niektóre zostały zakończone wyrokami sądowymi. Ubezpieczony został zwolniony ze służby 15 grudnia 1989 r.

Odnosząc ustalenia stanu faktycznego do obowiązujących regulacji prawnych, które stały się podstawą obniżenia ubezpieczonemu świadczeń emerytalno-rentowych Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że emerytura i renta ubezpieczonego zostały obniżone na podstawie przepisów wprowadzonych art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, nowelizujących przepisy ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby

Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723, zwanej „ustawą zaopatrzeniową”). Wobec odwołującego się zastosowano wprowadzone nowelizacją przepisy art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej. Zgodnie z art. 15c ust. 1 tej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa ZUS. Zgodnie z art. 22a ust. 1 powyższej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Wysokość emerytury i renty inwalidzkiej ubezpieczonego ustalona została z uwzględnieniem powyższych przepisów.

Sąd Okręgowy ustalił, że z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (zwanej „ustawą nowelizującą”), Sąd Okręgowy w Warszawie w postanowieniu z 24 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt XIII 326/18 zwrócił się z zapytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. Sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym 27 lutego 2018 r. pod sygnaturą P 4/18 i nie została rozstrzygnięta.

Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Najwyższy 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) podjął uchwałę, w myśl której - kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno

być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”. Zdaniem Sądu Najwyższego, bezrefleksyjna, wyłącznie językowa wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie jest prawidłowa. Niezbędne jest, aby kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” było oceniane z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności z uwzględnieniem indywidualnych czynów ubezpieczonego i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności. Dopiero przy takiej weryfikacji mamy do czynienia ze stwierdzeniem służby na rzecz totalitarnego państwa. Katalog okoliczności, które powinny być uwzględnione jest otwarty, a w szczególności należą do nich: długość okresu pełnienia służby i jego historyczne umiejscowienie, miejsce pełnienia służby, stanowisko służbowe, stopień służbowy. Ważnym elementem oceny jest ustalenie indywidualnych czynów ubezpieczonego pod kątem ich weryfikacji, jako naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka. Wszystkie te okoliczności winny być ustalone wg procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodu. Jak podkreślono, taka wykładnia jest zgodna z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, w szczególności NSA w sprawach ze skarg na decyzje MSWiA dotyczące odmowy wyłączenia stosowania ustawy wobec konkretnych funkcjonariuszy na podstawie art. 8a ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w przytoczonej wyżej uchwale. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w przekonaniu Sądu pierwszej instancji a quo wykazało, że ubezpieczony podczas służby działał na rzecz łamania podstawowych praw i wolności obywatelskich, takich, jak wolność poglądów, swoboda ich wyrażania, zrzeszania się, udziału w życiu politycznym kraju. Ze zgromadzonych dokumentów wprost wynika, że ubezpieczony m.in. ujawnił autora wrogich anonimów adresowanych do centralnych władz politycznych i administracyjnych, wchodził w skład grupy operacyjnej, która ustaliła i zatrzymała sprawców dokonujących czynów o charakterze antypaństwowym, którzy kolportowali ulotki o wrogiej dla państwa komunistycznego treści, niszczyli flagi i wykonywali wrogie napisy w miejscach publicznych, a także

był odpowiedzialny za zwalczanie wrogiej dywersji oraz nielegalnych grup opozycyjnych.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zastosowanie w zaskarżonych decyzjach norm z art. 15c w zw. z art. 13b i 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego znajduje uzasadnienie i działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił wniesione odwołania od obu decyzji.

Na skutek apelacji odwołującego się Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z 18 listopada 2022 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że służba ubezpieczonego w spornym okresie powinna być zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że dokonując wykładni pojęcia pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu tego przepisu należy dokonać oceny charakteru służby na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20). Sąd Apelacyjny stwierdził, że wykładnia art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, nieograniczająca się do wykładni językowej, powinna uwzględniać obowiązek wykładania norm prawnych w sposób zgodny z Konstytucją RP oraz nakaz wykładni prokonstytucyjnej aktów normatywnych niższej rangi. Sądy mają bowiem uprawnienie i obowiązek takiego wykładania przepisów prawa, by odkodowane z treści przepisów normy prawne uwzględniały zasady i wartości konstytucyjne.

Dalej Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że Wydział III SB KWMO we W. zajmował się m.in. prowadzeniem inwigilacji operacyjnej osób o wrogich i nacjonalistycznych poglądach znanych z negatywnej postawy oraz prowadzenia działalności destrukcyjnej w okresach napięć politycznych w kraju i za granicą, ujawnianiem, zapobieganiem i zwalczaniem nielegalnych grup i związków powstałych pod wpływem inspiracji zewnętrznej oraz zwalczanie odradzających się

ideologii typu sanacyjnego, endeckiego, chadeckiego, socjaldemokratycznego, dogmatycznego i trockistowskiego, jak również ideologii nacjonalistycznych w środowiskach mniejszości narodowych. Jednostka, w której pełnił służbę odwołujący się zajmowała się zwalczaniem opozycji demokratycznej, przy czym nie chodziło jedynie o ochronę techniczną jednostek naukowych czy produkcyjnych. Nie można zatem tego rodzaju zadań kwalifikować jako typowych działań państwa, charakterystycznych dla każdego jego modelu. Działania związane np. ze zwalczaniem poglądów politycznych można zakwalifikować jako naruszające prawa i wolności człowieka, np. wolności wyrażania opinii, na którą składają się wolność wyrażania poglądów oraz wolność otrzymywania i przekazywania informacji i idei (np. art. 10 Konwencji z 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), czy wolności do stowarzyszania się m.in. w związku zawodowe (art.11 Konwencji z 4 listopada 1950 r.).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w tym wydziale ubezpieczony pełnił służbę w okresie od 15 sierpnia 1975 r. do 15 grudnia 1989 r., zatem ponad 14 lat i to także na stanowiskach kierowniczych. Z treści dokumentów zebranych w aktach osobowych wynika, że wykonywał on czynności w zakresie wynikającym z zadań wydziału. Jego służba miała charakter operacyjny, a nie jedynie pomocniczy. W tych warunkach nie można uznać, by w realiach sprawy niniejszej doszło do naruszenia przepisów ustawy zaopatrzeniowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji dokonał wykładni pojęcia służby na rzecz państwa totalitarnego państwa, w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, z uwzględnieniem nie tylko rezultatów wykładni językowej, uznając, że istotne są indywidualne czyny byłego funkcjonariusza i charakter jego służby, nie zaś sam fakt pełnienia służby w określonej jednostce. Stosując tak wyłożony przepis art. 13b ww. ustawy sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował służbę apelującego w spornym okresie jako służbę na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie doszło w sprawie również do naruszenia art. 47, art. 30 Konstytucji RP czy art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w sposób zarzucany przez odwołującego się. Ustalenia i ocena prawna poczynione zostały w odniesieniu do konkretnych okoliczności

sprawy, bez ograniczenia się wyłącznie do stwierdzenia przynależności służbowej odwołującego się do jednostek wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł W. H.. Skarżący zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. We wniosku ewentualnym, z zastrzeżeniem jeżeli podstawa naruszenia prawa materialnego okaże się oczywiście uzasadniona, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c., tj. przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i zmianę zaskarżonych decyzji z 19 czerwca 2017 r., polegającą na ustaleniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej skarżącego poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 13b, 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin („ustawa zaopatrzeniowa”), art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 42 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także z art. 6, art. 8 i art. 14 EKPC, art. 8 Konstytucji RP, art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej TUE), art. 1 Karty Praw Podstawowych (dalej KPP) w zw. z art. 6 TUE, art. 4 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 20-21 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 25 KPP w zw. z art. 6 TUE, art. 4 ust. 3 i art. 6 i w związku z art. 9 i art. 91 Konstytucji RP. Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, w tym naruszenie art. 232 k.p.c. z zw. z art. 227 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych, wywołujących rozbieżność w orzecznictwie sądów, co w niniejszym przypadku oznacza, że w skarżonym wyroku Sąd Apelacyjny dokonał wykładni przepisów odmiennej niż wynikająca z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, oraz utrwalonej w orzecznictwie sądów powszechnych, czym naruszył zasady: równości, ochrony praw słuszenie nabytych, godności, zakazu podwójnego karania i prawa do zabezpieczenia społecznego. Skarżący stwierdził nadto, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ pkt 4 k.p.c.), ponieważ prawidłowo oceniony materiał dowodowy oraz prawidłowa, prokonstytucyjna, uwzględniająca standardy ochrony praw człowieka, wykładnia przepisów ustawy zaopatrzeniowej, w tym w szczególności art. 13b ust. 1, 15c i 22a, prowadzi do oczywistego wniosku, że ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, a obniżenie jego świadczeń, począwszy od października 2017 r. jest sprzeczne ze standardami konstytucyjnymi oraz europejskimi standardami ochrony praw człowieka.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełniła ustawowych wymagań warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które nie zostały dotychczas poddane sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi

Najwyższemu na wstępną selekcję spraw (w ramach tzw. „przedsądu”), które kierowane są do merytorycznego rozpoznania. Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie w sposób wyodrębniony i uzasadnienie, wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie został oparty na dwóch spośród wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłankach, tj. potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że w ocenie skarżącego wywołuje on wątpliwości.

Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Natomiast z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym w jego ocenie wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia

2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, że uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

W pierwszej kolejności wymaga zauważenia, że skarżący powołując się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na potrzebę wykładni przepisów prawnych, wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów twierdzi, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej wykładni przepisów niż to wynika z uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) oraz utrwalonej w orzecznictwie sądów powszechnych. Twierdzenie to nie zostało poparte żadną argumentacją z której wynikałaby sugerowana potrzeba wykładni. Skarżący nie wskazał jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w judykaturze sądowej i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego.

Również twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie zostało przez skarżącego dostatecznie uzasadnione. Nie wystarczy samo twierdzenie, że prawidłowa (w ocenie skarżącego), prokonstytucyjna, uwzględniająca standardy ochrony praw człowieka wykładnia przepisów ustawy zaopatrzeniowej, w tym w

szczegółności art. 13b ust. 1, 15c i 22a, prowadzi do oczywistego wniosku, że ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, a obniżenie jego świadczeń poczynszy od października 2017 r. jest sprzeczne ze standardami konstytucyjnymi oraz europejskimi standardami ochrony praw człowieka.

Przypomnieć należy, że przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), stanowią dwa odrębne, z uwagi na funkcje, jakie pełnią, niezależne od siebie wymagania skargi kasacyjnej. Formułując wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie, skarżący powinien przedstawić wyodrębniony, samodzielny wywód prawny odnoszący się do wskazanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Wniosek skarżącego nie zawiera takich rozważań. Poprzestanie na ogólnym zanegowaniu trafności zaskarżonego orzeczenia nie spełnia przesłanki oczywistej zasadności skargi. Nie można również odwoływać się do argumentów zawartych w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych.

Niezależnie od powyższego twierdzenie skarżącego, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej wykładni przepisów prawnych, niż wynikająca z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) jest niezasadne. Przeciwnie, Sąd drugiej instancji przy ocenie czy zasadne było obniżenie odwołującemu się emerytury i renty odniósł się w swoich rozważaniach do poglądów prawnych wyrażonych w tej uchwale i wykładnię tam dokonaną podzielił. Co więcej poprawność tej wykładni znajduje potwierdzenie w wielu orzeczeniach zapadłych przed Sądem Najwyższym po wydaniu ww. uchwały.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w powołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20, LEX nr 3051750), stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Stąd nie można zaaprobować stanowiska, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej jest spełnione już tylko w przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w sprawach takich jak niniejsza, wypracowano stanowisko w przedmiocie wykładni i stosowania przepisów ustawy zaopatrzeniowej zarówno co do kwalifikacji służby jako służby w organach totalitarnego państwa, jak i co do zawartych w tej ustawie mechanizmów korygujących wysokość emerytur. Po pierwsze, stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Po drugie, przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której była pełniona służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji czy instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może

prima facie potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2024 r., II USK 337/23, LEX nr 3770480). Nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach wymienionych w tym przepisie, to Sąd Najwyższy przyjmuje, że istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach, tak uchwała Sądu Najwyższego III UZP 1/20, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w toku postępowania sądowego. Nie ma jednak uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174; z 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, OSNP 2023 nr 11, poz. 126).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie dopuszcza możliwość stosowania rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, mimo że nie jest to jego ustrojową rolą. Szczegółowy wywód w tym zakresie, w bezpośrednim nawiązaniu do trwającej siedem lat bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. P 4/18, został przedstawiony w motywach wyroku Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2022 r. (III USKP 145/21, OSNP 2022 nr 11, poz. 113). Zgadzając się z tym stanowiskiem należy uznać, że Sąd Najwyższy ma prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie. Podejmując rozważania w tej kwestii nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że redukcja

świadczeń dokonana w kwestionowanych przepisach, była niedopuszczalna z punktu widzenia zasady ochrony praw słusznie nabytych. Wprowadzona regulacja pozbawiła byłych funkcjonariuszy państwa totalitarnego przywilejów nabytych niesłusznie, niegodziwie, z naruszeniem zasad sprawiedliwości społecznej, a więc niepodlegających ochronie konstytucyjnej (zob. per analogiam wyroki Trybunału Konstytucyjnego: K 27/09, K 4/99, SK 42/01, K 17/09, K 9/12, odnoszące się do pierwszej ustawy „dezubekizacyjnej”). Częścią systemu totalitarnego państwa były uprzywilejowane uposażenia funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa w porównaniu z innymi obywatelami, zatrudnionymi w instytucjach nie powiązanych z aparatem bezpieczeństwa. Oczywiście natomiast jest ich uprzywilejowanie w odniesieniu porównawczym do osób inwigilowanych i prześladowanych przez reżim komunistyczny. Dlatego obniżenie świadczeń emerytalno-rentowych dawnych funkcjonariuszy służących na rzecz totalitarnego państwa, przede wszystkim funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, znajduje podstawę aksjologiczną w preambule Konstytucji RP oraz licznych aktach prawa międzynarodowego. Przepisy art. 15c ust. 1, 22a ust. 1 w związku z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej są wyrazem jednoznacznie negatywnej oceny reżimu komunistycznego, który nie mógłby funkcjonować w Polsce w latach 1944-1989 bez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Trybunał Konstytucyjny orzekając w sprawie zgodności z Konstytucją RP pierwszej nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej, wprowadzającej obniżenie świadczeń emerytalnych byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, zajął w tej kwestii stanowisko, że ustawodawca, pozostaje w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, wprowadzając regulacje obniżające świadczenia emerytalne za okres służby w formacjach stanowiących fundament funkcjonowania reżimu komunistycznego, którego podstawowym narzędziem była tajna policja polityczna (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. K 6/09). W związku z powyższym nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że ww. przepis art. 15c ust. 1 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej należy uznać za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Stanowisko to przemawia również za uznaniem obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych, nabytych w wyniku służby na rzecz totalitarnego państwa, za zgodne z art. 67 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

W ustawie zaopatrzeniowej, na skutek jej nowelizacji, wprowadzono dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z pierwszego z nich wynika, że w odniesieniu do osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby (art. 15c ust. pkt 1). Zastosowanie drugiego natomiast skutkuje obniżeniem wysokości świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia (na podstawie art. 15c ust. 3 ustawy, przy czym w niniejszej sprawie mechanizm ten nie ma zastosowania z uwagi na definitywne zakończenie służby przez W. H. w 1989 r.) W odniesieniu do mechanizmu uregulowanego w art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej Sąd Najwyższy w wielu dotychczas wydanych orzeczeniach przyjął, że "wyzerowanie lat służby" kwalifikowanej jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa, jest środkiem proporcjonalnym w stosunku do funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. W powołanym wyżej judykacie (w sprawie II USKP 120/22) wyjaśniono, że unormowanie to nie pozostaje w sprzeczności z przepisami Konstytucji RP. Zgodnie zatem z zamysłem ustawodawcy, każdy rok służby zakwalifikowanej jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa traktowany jest jako nie mający żadnego wpływu na wysokość świadczenia. Sprawia to, że im więcej lat podlegających eliminacji na skutek zastosowania współczynnika 0%, tym wysokość świadczenia bardziej zbliża się do wysokości najniższej emerytury w systemie powszechnym, co należy uznać za rozwiązanie adekwatne względem przyświecającego ustawodawcy celu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej skutecznie zrównuje emerytury policyjne do, lub nawet poniżej, wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r. Analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (zastosowane w 2009 r. przez obniżenie przelicznika służby z 2,6% do 0,7% podstawy wymiaru) zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny za zgodne z Konstytucją RP (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 Nr 2, poz. 15 i z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 Nr 1, poz. 3). Dlatego, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanym wcześniej wyroku w sprawie o sygn. II USKP 40/23,

krytyczna ocena art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie prowadzi do uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, ponieważ nie ma możliwości jednoznacznego zakwalifikowania tego przepisu jako pozostającego w opozycji do wzorców wynikających z Konstytucji, zwłaszcza zaś jej art. 2 (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 2024 r., III USKP 3/24 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2024 r., II USK 337/23, LEX nr 3770480).

Za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać pogląd, że sąd powszechny, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. W powołanej wyżej uchwale podkreślono też, że informacja o przebiegu służby jest wprawdzie dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody.

Kwalifikacja służby, jako pełnionej na rzecz państwa totalitarnego, bądź też nie podlegająca takiej kwalifikacji, musi być dokonana przez pryzmat zebranych w sprawie dowodów umożliwiających stanowcze i jednoznaczne dokonanie takiej oceny. W rezultacie, co do zasady, od wyniku postępowania dowodowego zależy ocena prawna spornego okresu z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, w której bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby.

Jak wskazano już wyżej określenie formacji czy instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, (wyroki Sądu Najwyższego: z 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, LEX nr 3602783 i z 17 maja 2023 r., I USKP 63/22, LEX nr 3563400).

W rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji dokonały wnikliwej analizy charakteru służby skarżącego w spornym okresie. Zebrane w sprawie dowody, przede wszystkim w formie dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych odwołującego się potwierdziły, że pełnił on służbę w okresie od 15 sierpnia 1975 r. do 15 grudnia 1989 r. na stanowiskach bezpośrednio związanych z pracą operacyjną Służby Bezpieczeństwa, także na stanowiskach kierowniczych. Skarżący wykonywał typowe czynności w zakresie wynikającym z zadań wydziału. Jego służba miała charakter ukierunkowany bezpośrednio na wykonywanie typowych czynności operacyjnych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że Wydział III zajmował się m.in. prowadzeniem inwigilacji operacyjnej osób o wrogich wobec władzy komunistycznej i nacjonalistycznych poglądach znanych z negatywnej postawy wobec totalitarnego ustroju oraz prowadzenia działalności destrukcyjnej w okresach napięć politycznych w kraju i za granicą. Jednostka, w której pełnił służbę skarżący zajmowała się zwalczaniem opozycji niepodległościowej, a sam odwołujący się podejmował działania w sposób identyfikujący się z celami Służby Bezpieczeństwa, będąc wysoko ocenianym przez swoich zwierzchników za efektywność tych działań. Sąd Apelacyjny trafnie podkreślił, że tego rodzaju zadań nie można kwalifikować jako typowych działań państwa, charakterystycznych dla każdego jego modelu ustrojowego, gdyż były to działania ukierunkowane na wspieranie państwa totalitarnego, w którym wszelkie przejawy nieposłuszeństwa wobec władzy politycznej zwalczane były bezwzględными metodami. Zwalczanie poglądów politycznych przeciwnych ustrojowi komunistycznemu, jest działaniem naruszającym wprost prawa i wolności człowieka (np. art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada

1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2; Dz.U. z 1993 r. Nr 61 poz.284), podobnie jak represje za podejmowane próby stowarzyszania się m.in. w związku zawodowe (art. 11 tej Konwencji).

Opisany wyżej kierunek wykładni przepisów ustawy zaopatrzeniowej jest dominujący w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wypada zauważyć, że Sąd Apelacyjny, jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, również respektował taką wykładnię, przyjmując ją za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Dlatego należy przyjąć, że skarżący nie wykazał, aby zaskarżony wyrok był efektem kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego, zatem w konsekwencji skarga kasacyjna nie mogła być uznana za oczywiście uzasadnioną.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[a.ł.]